

Naprzód Dolnośląski

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie z wyjątkiem sobót w godzinach od 11—12. Sekretarz przyjmuje w godzinach od 9—11. Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej
Dolnego Śląska

Redakcja i administracja: Wrocław, ul. Wierzbowa nr 30, telefon redakcji nr 623, administracji nr 117. Nr konta PKO Wrocław VIII-183. R-k bież. Bank „Spółem” Oddz. Wrocław

97 (390)

Wrocław, piątek 25 kwietnia 1947 r.

Rok III

Marzec
10

poniedziałek

Obrady w Moskwie skończone

Delegacje wyjeżdżają

Generalissimus Stalin wydał bankiet na Kremlu

MOSKWA (Obsł. wł.). — W dniu wczorajszym wydano w Moskwie oficjalny komunikat o zakończeniu konferencji czterech ministrów. Delegacja francuska i brytyjska opuściła Moskwę w nocy pociągami. Delegacja amerykańska prawdopodobnie odleci samolotem w dniu dzisiejszym.

Generalissimus Stalin wydał wczoraj wieczorem pożegnalny bankiet dla uczestników konferencji moskiewskiej. W bankiecie, który odbył się na Kremlu, wzięli udział wszyscy ministrowie spraw zagranicznych z całym delegacją i dziennikarze radziecki i zagraniczni.

Konferencja w Moskwie trwała przeszło 6 tygodni i mimo, że wielu spraw nie zdołano doprowadzić do końca, omówiono jednak dokładnie główne punkty traktatu pokojowego z Niemcami i Austrią. W kołach zbliżonych do konferencji moskiewskiej panuje optymizm, iż wszystkie niezłatwione sprawy zostaną uzgodnione na następnym posiedzeniu czterech ministrów, które odbędzie się w Londynie w listopadzie br.

Nie ma mowy o wojnie

twierdzi Henry Wallace

PARYŻ. (Obsł. wł.). Pobyt b. wiceprezenta Stanów Zjednoczonych Henry Wallace'a wprowadził znaczne ożywienie polityczne w stolicy Francji. Wallace wziął udział w posiedzeniu komisji parlamentu, na które zjawili się tyłu deputowanych, że nazwano je prywatną sesją parlamentarną.

Henry Wallace nastrojeny jest najzupełniej optymistycznie w ocenie sytuacji międzynarodowej i nie wierzy absolutnie w możliwość wojny w niedalekiej przyszłości.

Henry Wallace przewiduje nieuchronny kryzys gospodarczy w Stanach Zjednoczonych, czemu dał już wyraz parokrotnie w swoich wypowiedziach oraz stwierdza, że polityka zagraniczna Wielkiej Brytanii

Rodzina królewska opuściła Afrykę

KAPSTADT (Obsł. wł.). W dniu wczorajszym król Anglii Jerzy VI z małżonką i córkami opuścił Afrykę Południową udając się z Kapstadtu na pokładzie krążownika do Wielkiej Brytanii.

Rodzina królewska spędziła w czasie swej wizyty w Afryce poł. 9 tygodni i przebyła trasę długości 10 tys. mil. Na bankiecie pożegnalnym, który odbył się wczoraj wieczorem premier Unii Pol. Afrykańskiej, gen. Smuts wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział, iż wizyta królewska przejdzie do historii Afryki południowej.

Kredyty dla zniszczonych państw mają przeznaczyć Stany Zjednoczone

NOWY JORK. (Obsł. wł.). Wobec wyczerpania funduszy i zapasów UNRRA na pomoc narodom, które uciepiły wskutek działań wojennych w Europie, rząd Stanów Zjednoczonych pragnie przyjąć z dalszą pomocą, choć w skromniejszych nieco rozmiarach. Na kredyty dla Europy przeznacza się 350.000 dolarów.

Sprawa rozprawa kredytów leży w rękach znanego działacza amerykańskiego Clayтона,

zmierza konsekwentnie do współpracy pokojowego ze Związkiem Radzieckim.

W programie pobytu wybitnego działacza politycznego drugiej półkuli, znajdują się liczne konferencje z czołowymi osobistościami francuskiego świata politycznego między innymi z premierem Ramadirem, Leonem Blumem i Thorezem.

Gwałtowna burza wiosenna w kanale La Manche

LONDYN (Obsł. wł.). Nad Kanałem La Manche szaleje gwałtowna wiosenna burza. Wczorajszej nocy zostało uszkodzonych wiele statków. Ofiary w ludziach wynoszą kilkadziesiąt osób. U wybrzeży Kornwali osiadł na mieliznie pancernik brytyjski „Warspite”. Pancernik ten brał już udział w wojnie światowej, w bitwie jutlandzkiej w r. 1916. Jako przestarzały przebudowany

Parlament Czeski ratyfikuje traktat z Polską

PRAGA (Obsł. wł.). Na 7 maja zwolano zostało nadzwyczajne posiedzenie parlamentu czeskosłowackiego, celem ratyfikowania paktu przyjaźni i pomocy z Polską.

Jak wiadomo, pakt ten w Polsce został już przez Sejm ratyfikowany.

Wczoraj Izba Reprezentantów obradowała nad kwestią pomocy dla zniszczonych krajów europejskich.

Do głosowania nad tą sprawą nie doszło z powodu licznych poprawek, zgłoszonych przez poszczególnych deputowanych. Poprawki te dążą do ograniczenia pełnomocnictw prezesa. Obrady odłożono do poniedziałku.

Ministrowie spraw zagranicznych zgodzili się na projekt min. Molotowa aby utworzyć specjalną komisję, złożoną z przedstawicieli USA, Francji, Anglii i ZSRR, która by zajęła się rozpatrzeniem wszystkich niezgodzonych w Moskwie spraw i przygotowaniem ich na najbliższą konferencję czterech ministrów. Komisja ta będzie obradować w Wiedniu.

MOSKWA (Obsł. wł.). — Zastępcy ministrów spraw zagranicznych odbyli w ciągu dnia dwukrotne posiedzenia, dyskutując niezgodzone

sprawy, związane z traktatem pokojowym z Niemcami. Uzgodniono całkowicie te punkty traktatu, które mówią o denazyfikacji, demilitaryzacji i demokratyzacji Niemiec a także sprawy wysiedleńców z Niemiec.

Wiele spraw nie zdołano uzgodnić i zostaną załatwiane na następnej konferencji czterech mocarstw.

Sprawa zwolnienia do domów niemieckich jeńców wojennych została definitywnie załatwiona. — Powrót wszystkich jeńców ma nastąpić przed 31. 12. 1948 roku.

Amerykańscy siośni projektują

transporty samolotowe imigrantów do Palestyny

LONDYN (Obsł. wł.). Jak donosiła agencja France Presse z Kairu, nielegalna imigracja żydowska do Palestyny ma być przedmiotem transportu powietrznego.

Według wiadomości nadechodzących ze Stanów Zjednoczonych projekty te mają realne podstawy. Zajęła się nimi organizacja sjonistów amerykańskich. Organizacja ta ma zakupić całą flotyllę samolotów transportowych, które mają być użyte do transportowania imigrantów żydowskich z Europy do Palestyny.

Władze brytyjskie mają środki na kontrolowanie szlaków morskich i powietrznych, to też na tej drodze imigracja nielegalna do Palestyny jest mocno utrudniona, ale transporty samolotowe są nieuchwytne i przekazywanie im będzie bardzo trudne.

LONDYN (PAP). Terrorystyczna grupa żydowska Stern kolportuje ulotkę, w której oświadcza: „Będziemy prowadzili

wojne o wyzwolenie Izraela wszędzie, gdzie powieja jeszcze sztandar brytyjski”. Ulotka wyjaśnia, że ostatni zamach na ministerstwo kolonii w Londynie był dziełem bojowników tej grupy. Ministerstwo to określa jest jako „ośrodek walki Wielkiej Brytanii przeciwko Żydom”.

JEROZOLIMA (Obsł. wł.). Podziemna organizacja żydowska Irgum Zwa'i Leumi ogłosiła, że przebywanie brytyjskich sił zbrojnych i brytyjskiej policji na terenie Palestyny uważa za nielegalne. Wobec tego, każdy żołnierz brytyjski i każdy angielski policjant jeśli dostaną się do rąk organizacji, stawiani będą przed sądami polowymi żydowskiego ruchu oporu.

JEROZOLIMA (Obsł. wł.). Terrorysty żydowscy wysadzili w okolicy Haify 3 brytyjskie samochody ciężarowe. 7 żołnierzy brytyjskich odniosło rany.

JEROZOLIMA (Obsł. wł.). Władze brytyjskie odtransportowały na wyspę Cypr 600 nielegalnych emigrantów żydowskich. Emigranci przybyli do Palestyny z terenu Rumunii, Bulgarii i Niemiec.

NOWY JORK (Obsł. wł.). Już 48 państw na 55 członków ONZ zgłosiło swych przedstawicieli na sesję zgromadzenia generalnego w sprawie Palestyny. Sesja rozpocznie się w poniedziałek.

LONDYN (Obsł. wł.). W czasie wczorajszego dyskusji nad sprawą Palestyny w Izbie Lordów rzecznicz rządu brytyjskiego podał warunki w jakich odbywa się nielegalna imigracja do Palestyny. Wiele okré-

Komunikat

Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w sprawie amnestii

W związku z tym, że dnia 25 kwietnia br. upływa ustalony termin ujawniania się przed komisjami amnestijnymi, — MBP wydało podległym mu organom następujące zarządzenie: Komisje Amnestyjne przy UBP urzędować będą dn. 25. IV br. bez przerwy, aż do całkowitego załatwienia formalności dla osób, które w dniu tym zgłoszą się. Gdyby jednak nie zdołano przeprowadzić wszystkich formalności dla ujawniających się — komisje amnestyjne zobowiązane są przyjąć w dniu 25 — IV br. zgłoszenia osób indywidualnie jak i zbiorowo od pragnących ujawnić się z tym, że formalności techniczne tj. przyjęcie broni, radioaparatury nadawczych itp. sprzętu, oraz wydawania zaświadczeń o skorzystaniu z amnestii — dokonywane będą w ciągu dalszych 3-ch dni po 25 kwietnia br.

Dyrektor gabinetu ministra

ANDRZEJEWSKI ppłk.

Harold Stassen

na przyjęciu u premiera Attlee

LONDYN (Obsł. wł.). — Kandydat na prezydenta U.S.A., wybitny działacz Partii Republikańskiej Harold Stassen, przyjęty został w dniu wczorajszym przez premiera Attlee. Stassen odbywał ostatnio prywatną podróż po 16 krajach Europy, badając ich sytuację gospodarczą. W rozmowie z premierem Attlee p. Stassen oświadczył, iż jest pełnym optymizmem, co do sytuacji światowej. Panuje wprawdzie obawa na całym świecie z powodu cen żywnościowych, ale ceny te światowo spadną po nowych zbiorach. Najważniejszym czynnikiem w gospodarce odbudowie świata, zdaniem p. Stassena, jest zwiększenie produkcji węgla.

WARSZAWA. Jutro samolotem ze Szwecji przybędzie do Polski przewodniczący szwedzkiego Czerwonego Krzyża Bernadotte. Hr. Bernadotte zwiedzi ośrodki szwedzkiego Czerwonego Krzyża, prewatorium dla dzieci polskich pod Żukowcem na Kaszubach i w Otłoku.

Ludzie płaczą na sali podczas zeznań w procesie Bibowa

ŁÓDŹ (SAP). — Drugi dzień procesu oprawy getta łódzkiego, Hansa Bibowa, upłynął w atmosferze dużego napięcia. Zapowiedziane były mianowicie zeznania naczelnego świadka tragedii łódzkiego getta — bezpośredni ofiar oskarżonego, które tylko cudem ocalony z tej makabrycznej rzezi w okolicznej dzielnicy żydowskiej Łodzi.

Bibowa wprowadzają pod silną eskortą na salę. Oskarżony rzucił spod siebie niespokojne spojrzenie na stół sędziowski, to na miejsce dla publiczności, jakby mu coś bardzo dokuczało.

Pierwszy zeznał dr Leon Szykier, który opowiadał historię getta łódzkiego, w którym był od pierwszych chwil aż do jego likwidacji w 1945 roku. Pierwsze wysiedlenia ludzi z miasta do getta poprzedził krwawy cwał, w czasie którego Niemcy zabili w jasy dzieci na ulicy Piotrkowskiej 200 Żydów. Świadek opisywał perfidną politykę Bibowa, który pragnął zdobyć spisy ludności żydowskiej, ogłosił w getcie, że będzie się wypłacał zasiłki pieniężne. Zgłosiło się wówczas 55 tysięcy ludzi, których po tym wysłano do obozu śmierci w Chełmie.

Ludzie ginęli, puchnąc z głodu. 40 tysięcy zmarło w krótkim czasie. Bibow świadomie

zmniejszał racje do minimum i był inicjatorem i wykonawcą łapanek.

Bibow sprawdził się ze swoim lekarzem domowym, doktorem Milere, którego wraz z całą rodziną wysłał do Chełma. Zastrzelił też córkę doktorowej Mandelson, którą uprzednio zgwałcił.

W czasie zeznań następnego świadka, dyrektora elektrowni łódzkiej, inż. Juliana Weinberga. Ludzie płaczą na sali, gdy ten opowiada, jak to Żydzi w obawie przed śmiercią chowali się w bunkrach, studniach i zamaskowanych grobach na cmentarzach, a następnie o tragicznym losie wywiezionych do obozów zagłady.

Wielka Brytania oszczędza węgiel

LONDYN (Obsł. wł.). Minister zaopatrzenia Wielkiej Brytanii Shinwell podał do wiadomości plany ministerstwa wojny, mające na celu zaoszczędzenie węgla. Według tych planów, w czasie od 5 maja do 31 października nie będzie wolno opałać pomieszczeń w żadnych przedsiębiorstwach. Nie wolno także w czasie od 5 maja do 30 września opałać za pomocą gazu lub elektryczności mieszkań prywatnych.

820 zł za dzień pobytu w związkowym domu wypoczynkowym!

(Gen) Związek Zawodowy Pracowników Państwowych dysponuje Domem Wypoczynkowym w Karpaczu.

Przez dom ten przeszło w r. 1946 kilkaset pracowników, którzy za pobyt dwutygodniowy płacili po 350 zł, dla pracującego zaś 700 zł dla członka rodziny.

Obecnie wstrzymano przydziały żywnościowe dla domów wypoczynkowych i cena pobytu w domu kalkulacji się na 600 zł dziennie plus 100 zł podatku konsumpcyjnego (normy jeńców wojennych: 30 proc.) oraz 40 zł taksy, razem 820 zł dziennie.

Zapytany, który z urzędników państwowych będzie mógł sobie pozwolić na pobyt choćby tygodniowy za tę cenę?

Zrozumiałym jest, że bogate przedsiębiorstwa mogą subwencjonować domy wypoczynkowe i że zniesienie przydziałów jest słusne.

Czy jednak nie mażna znaleźć jakiejś formy rozliczania sprawy domów wypoczynkowych dla tej najniższej i najgorzej dziś płatnej grupy społecznej, jaką są pracownicy administracji państwowej.

OLAWA

OLAWA NA POWODZIAN

W ramach akcji Pow. Komitetu Pomocy Powodzianym został w sali O.M. TUR w dniu 19 bm. bal, z którego całkowity dochód, tj. kwotę ponad 75.000 zł odprowadzono na konto Głównego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi. Specjalne podziękowanie należy się paniom, które nie szczędząc wysiłków i kosztów urządziły bufet, a całkowite wpływy z niego przekazały na rzecz ogólnego dochodu. (Rog)

FROM NA ODRZE

W czasie powodzi zosowy most na Odrze, jedynie połączenie dwóch części powiatu i miasta popłynął z falami. Po pierwszych tygodniach przewożenia ludzi i drobnego bagażu barką na linie.

Odeżonienie sztandaru Kosa PPS przy Polskiej Żegludzie na Odrze

Koto PPS przy Polskiej Żegludzie na Odrze we Wrocławiu dnia 27 bm. o godz. 10.30 w sali Wojewódzkiego Komitetu PPS, przy ul. Biskupa Nankiera 1, urządziła uroczyste odeżonienie sztandaru pod przewodnictwem mgr Stanisława Piaskowskiego, jako ojca chrzestnego i Psa. Raisy Bojanowej, matki chrzestnej. Na program uroczystości złożyła się przemówienia: tow. wojewody Piaskowskiego, tow. dra Czarnieckiego, przewodniczącego MK PPS, tow. Józefa Bogdanowicza — skarbnika Kosa P. na Odrze oraz odeżonienie sztandaru i wbijanie gwoździ.

SPORT

Ignacy Tłoczyński weźmie udział w meczu Anglia — Polska

WARSZAWA. Starania WKS „Legia”, aby teniski polscy Ignacy Tłoczyński i Czesław Sychala, przebywający do tej pory w Anglii — powrócili do kraju, uwienczone zostały pomyślnym skutkiem. W dniu wczorajszym ambasada polska w Londynie zawiadomiła MSZ, że wymlenił obaj tenisiści mają przybyć do kraju samolotem w dniu 5 maja br. Najwyżej może zająć drobną opóźnienie. Wobec tego szanse Polski w meczu o puchar Davisa z Anglią wzrosły.

A'c a letnia dla dzieci i młodzieży na Dolnym Śląsku Komunikat

W związku z szeroko planowaną akcją letnią dla dzieci Kuratorium Okręgu Szkolnego Wrocławskiego organizuje 2-tygodniowe skotrane kursy dla kierowników i wychowawców kolonii i półkolonii.

Termin kursów:

II. od 12 — 24 maja br.

III. od 2 — 14 czerwca br.

Warunki przyjęcia: wiek, ukończone 18 lat, wykształcenie średnie, praktyka pracy z dziećmi.

Program kursów obejmuje:

1. Postulaty wychowawcze Polski współczesnej;
 2. Zagadnienia psychologiczne i pedagogiczne;
 3. Wzrosty dzieci i młodzieży;
 4. Higiena;
 5. Żywienie;
 6. Organizacja życia na kolonii;
 7. Wychowanie fizyczne;
 8. Prowadzenie wycieczek;
 9. Zajęcia świetlicowe;
 10. Administracja i sprawozdawczość.
- Podania z życiorysem należy składać do dnia 2 kwietnia 1947 r. do Kuratorium, Wydział Opieki nad Dzieckiem, ul. Curie-Skłodowskiej nr 11.

Częste zmiany nazw na Dolnym Śląsku powodują chaos i trudności

Trudno zrozumieć czym się kierują ci ludzie, którzy ustalają nazwy miast, osiedli, dworców kolejowych. Np. w dzielnicy Walbrych, Podgórze stacja kolejowa nazywa się Dziatrychów. Przystanki kolejowe w Szklarskiej Porębie noszą nazwę: Pirazewice Dolny, Średni i Górny.

Dziwnie często i dla niezrozumiałych powodów nazwy są zmieniane. Jawornik Świdnicki przemianowano na Jaworzynę, Koza, miasto Frybork przemianowano na Świebodzie. Krzyżatkę przemianowano na Ko-

wary (stacja kolejowa nazywa się jeszcze inaczej — Kuźnica), a w okolicy Jeleniej Góry przechrzczono 3 osiedla: Pietrowice na Piechowice, Popławy na Podgórzyn, Chojnasty na Sobieszyn. Znanie udrzwisko Wieniec-Zdrój obecnie zwie się Świeradów-Zdrój.

Takich przykładów przytoczyć można jeszcze dużo. Niestety, te częste zmiany przysparzają tylko ludziom wiele kłopotu i powodują chaos na mapach i w rozkładach jazdy. Czas wrzesić z tym skończyć.

JELENIA GÓRA

NIEMCÓW W JELENIEJ GÓRZE PRZYBYWA

Dziwnie, ale prawdziwie: w Jeleniej Górze Niemców przybywa. Całe szczęście, że znowu rozpoczęło się ich wysiedlanie.

Statystyka Zarządu Miejskiego w Jeleniej Górze mówi, że na dzień 1. 1. 1947 r. w mieście Polaków było 30.709, Niemców 2.000. Ta sama statystyka podaje, że na dzień 1. 4. 1947 r. w mieście Polaków było 31.133, natomiast Niemców 2.945.

uruchomiono w dniu 19 bm. stały prom, który przewozić może ludzi i furmanki. W ten sposób pierwsze trudności komunikacji zostały przezwyciężone. Odbudowa zerwanych części mostu zosowego jest w toku. (Rog)

ŚWIDNICA

Zakończenie Tygodnia Ziem Zachodnich

Dzień 19 kwietnia br. jako zakończenie „Tygodnia Ziem Zachodnich” Świdnica uczęciła w sposób szczególny i nader uroczysty.

Po nabożeństwie odprawionym w miejscowej farze, w którym wzięły udział stowarzyszenia związki i organizacje oraz młodzież szkolna — uformował się pochód, który przemarszował głównymi ulicami miasta na pl. Grunwaldzki, gdzie przed gmachem Starostwa nastąpiła defilada.

Następnie na Rynek odbył się manifestacyjny wiec, w czasie którego przemawiał kpt. Dnieprowa, wygłoszonemu ze swadą i zapaleniem w języku polskim.

Wiec został zakończony uchwaleniem rezolucji, stwierdzającej m. in., że „mimo zakusów wrogich nam obywateli zagranicznych — pewni swych praw — nieustannie trwać będziemy na wyznaczonych nam placówkach” i odpiewaniem „Roty”.

Realnym dorobkiem „Tygodnia Ziem Zachodnich” jest założenie „Polskiego Związku Zachodniego” w dniu 16.IV br.

Na specjalne podziękowanie zasługuje Dyrekcja Teatru Miejskiego, która wywiesiła na swym gmachu transparent z hasłem „ZZZ: Ziemie Zachodnie — to dobrobyt i bezpieczeństwo Polski, a jednocześnie — to pokój światu”, drugi transparent wywieszono na gmachu stacji kolejowej z napisem: „Ziemie Zachodnie zdobyte krwią — utrzymamy pracą!” Zaw.

Realnym dorobkiem „Tygodnia Ziem Zachodnich” jest założenie „Polskiego Związku Zachodniego” w dniu 16.IV br.

Na specjalne podziękowanie zasługuje Dyrekcja Teatru Miejskiego, która wywiesiła na swym gmachu transparent z hasłem „ZZZ: Ziemie Zachodnie — to dobrobyt i bezpieczeństwo Polski, a jednocześnie — to pokój światu”, drugi transparent wywieszono na gmachu stacji kolejowej z napisem: „Ziemie Zachodnie zdobyte krwią — utrzymamy pracą!” Zaw.

AKCJA POMOCY DLA POWODZIAN

Dotychczas na pomoc dla powodzian z centralnej Polski zebrano gotówkę 486.579 zł, z czego 480.000 zł przekazano już na konto CKPOW w W-wie.

Akcja ta jest jeszcze w toku i pełne jej wyniki, zwłaszcza ofiary w naturze nie są znane.

W związku z uchwaleniem nadania tej akcji formy półrocznej przez przemianowanie dotychczasowych Komitetów — Daniny Narođowej na Komitety Pomocy Ofiarom Powodzi nasuwa się pewne „ale”. Ponieważ pewna część gospodarki oddała ofiary w naturze w/w własnego uznania, podczas gdy obecnie mają być przewidziane pewne normy, należałoby uznać ofiary za spełnienie obowiązku obywatelskiego. Zaw.

ŻARY

ŚWIĘTO PUŁKOWE SAPERÓW

16 Samodzielną Bat. Saperów w Żarach W dniu 20 bm. w 16 Samodzielnym Batalionie w Żarach obchodzono uroczystości dzień Saperów. O godz. 13 odprawiona została msza święta. Po mszy przemawiał starosta ob. Kania i inni przedstawiciele władz. Następnie ob. starosta dokonał wręczenia odznaczeń za ciałną pracę w akcji przeciwpowodziowej.

Po defiladzie wszyscy zebrani udali się na obiad żołnierski.

ZWIĄZEK SAMOPOM. CHŁOPSKIEJ

Jednym z najaktywniejszych związków na terenie powiatu żarskiego jest Związek Samopomocy Chłopskiej, który w ostatnich czasach wykazuje wielkie rezultaty w pracy i wybitną pomoc rolnikom.

W dowód uznania Powiatowa Rada Narodowa w porozumieniu z Powiatowym Zarządem Związków Zawodowych w Żarach ma przekazać Zw. Samopomocy Chłopskiej obiekt z urządzeniami rolniczymi wartości około 4 milionów złotych, który obecnie jest w posiadaniu stacji traktorów.

Oczyszczenie drobnego

Mebel biurowe zakupi. Wg. Związek Zrzeszenia Kupieckich Wrocław, ul. Szewska 5 II p. (1217)

Unieważniał zgubione dokumenty: dowód osobisty Nr 3146 papiery PUR-u Andrzeja Klimaszewski. (1205)

OGŁOSZENIE

w sprawie opłat za przejazdy tramwajami i autobusami Zakładów Komunik. m. Wrocławia. Na podstawie uchwały Rady Narodowej m. Wrocławia z dn. 23 kwietnia 1947 r. wprowadzone zostają od dnia 1 maja 1947 r. następujące opłaty:

Tramwaje

A) Taryfa normalna:

Bilet pojedynczy bez prawa przesiadania zł. 10
Bilet miesięczny imienny na całą sieć tramwajową zł. 1000
Bilet miesięczny bezimienny na „OKAZICIELA” na całą sieć tramwajową i autobusową zł. 2000

B) Taryfa ulgowa:

1. Bilet pojedynczy bez prawa przesiadania dla wojskowych, MO, ORMO i UB w uniformach do stopnia st. sierż. włącznie zł. 2
2. Bilet abonamentowy, mies. na nieograniczoną ilość przejazdów dla młodzieży szkolnej i akademickiej obejmujący wszystkie linie tramwajowe zł. 120

C) Taryfa ulgowa — pracownicza:

1. Bilet abonamentowy mies. na nieograniczoną ilość przejazdów, obejmujący wszystkie linie tramwajowe zł. 250
2. Bilet abonam. mies. obejmujący wszystkie linie dla — oficerów zł. 25
3. Bilet rodzinny 25 przejazdów zł. 75

D) Taryfa za przewóz rzeczy i zwierząt:

1. za przewóz bagażu o wymiarach powyżej 20x40x60 cm zł. 30
2. za przewóz psa zł. 30

*

Za uchylenie się od opłat na przejazdy, za jazdę na stopniach i zde-rzakach itp. za nieprzestrzeganie przepisów tramwajowych opłata karna wynosi zł. 100

Autobusy

1) Taryfa dla linii „A” — trasa: Pilczyce — Leśnica:

a) opłata normalna za jazdę z Pilczyce do Żarnik lub Stabłowice zł. 15
b) opłata normalna za jazdę z Pilczyce do Leśnicy zł. 20
c) opłata ulgowa za jazdę z Pilczyce do Żarnik lub Stabłowice względnie Leśnicy zł. 10

2) Taryfa dla linii „B” — trasa: ul. Żmigrodzka — Most Katowicki:

a) opłata normalna zł. 10
b) opłata ulgowa zł. 5

3) Taryfa dla linii „D” — trasa: Most Katowicki — Psie Pole — Zakrzów:

a) opłata normalna za jazdę od Mostu Katowickiego do Psiego Pola zł. 20
b) opłata normalna za jazdę od Mostu Katowickiego do Zakrzowa zł. 25
c) opłata ulgowa za jazdę od Mostu Katowickiego do Psiego Pola i Zakrzowa zł. 10

4) Taryfa za przewóz rzeczy i zwierząt:

a) za przewóz bagażu o wymiarach powyżej 20x40x60 cm zł. 30
b) za przewóz psa zł. 30

Postanowienia ogólne

Do nabywania biletów ulgowych, ulgowych, ulgowych abonamentów miesięcznych szkolnych i pracowniczych upoważnieni są:

I. wg taryfy „B”

1. szeregowi i podoficerowie Wojska Pol. i Armii Sprzymierz. do stopnia st. sierżanta włącznie;
2. MO, ORMO i UB w uniformach;
3. inwalidzi WP za okazaniem legitymacji wydanej przez Zakł. Komunik. m. Wrocławia;
4. abonament mies. szkolny — młodzież szkolna i akademicka za okazaniem legitym. szkolnej (akadem.), ważnej na drugie półrocze roku szkolnego.

II. z taryfy „C” ulgowej — pracowniczej uprawnieni są:

1. pracownicy instytucji państwowych administ., zatrudnieni we Wrocławiu;
2. dziennikarze pism wrocławskich;
3. funkcjonariusze partii politycznych;
4. funkcjonariusze org. młodzież. i społecz.;
5. funkcjonariusze związków i stow. zawod. zrzeszonych we Wrocł. RZZ;
6. funkcjonariuszu zw. wyższej użyteczności publ.;
7. pracownicy i robotnicy zrzeszeni w Związkach Zaw. należących do Wrocł. RZZ, Zakładów, Instytucji, Przedsiębiorstw, Fabryk itp.;
8. Oficerowie WP i Armii Sprzymierzonych oraz cywilni pracownicy admin. wojskowej.

III. Z biletów „rodzinnych” pracowniczych mogą korzystać tylko żony pracowników, które trudnią się wyłącznie gospodarstwem domowym.

IV. Bilety miesięczne pracownicze sprzedawane będą przez Zakł. Komunik. m. Wrocławia zbiorowo tylko instytucjom na podstawie imiennych wykazów.

V. Uprawnieni do korzystania z bezpłatnych przejazdów są:

- a) dzieci do lat 7-miu;
- b) szereg. MO m. Wrocławia jadący z długą bronią najwyżej 3 osoby łącznie na jednym pomoście.

UWAGA: Członkowie Straży Zakładowych jadący z bronią lub bez broni nie mają prawa korzystać z pojedynczego, ulgowego biletu, a tylko z abonamentu pracowniczego.

wz. Prezydenta Miasta

(—) Mgr. Leopold Poźniak
wiceprezydent miasta

Wrocław, dnia 24 kwietnia 1947 r.

W związku z wprowadzoną nową taryfą — Zakłady Komunikacyjne m. Wrocławia podają do wiadomości, że:

Młodzież szkolna i akademicka winna do dnia 1 maja 1947 zaopatrzyć się w miesięczny abonament szkolny, ponieważ z tym dniem przejazdy za pojedynczą opłatą zostają zniesione.

Wszystkie karty miesięczne są ważne do dnia 3 każdego następnego miesiąca.

Bilety „rodzinne” ważne są tylko w ramach miesiąca kalendarzowego.

Bilety abonament. miesięczne imienne i bezimiennne będą sprzedawane wyłącznie w niżej podanych miejscach od dnia 25 każdego miesiąca:

1. Zarząd Miasta — Pl. Wolności, parter, pokój 79;
 2. w wagonie tramwajowym ustawionym przy Placu Solnym;
 3. w wagonie tramwajowym ustawionym przy Placu Słaziska;
 4. w Zajezdni tramwajowej na Sopolnie;
 5. w budynku Adm. Zakładów Komunik. m. Wrocławia, ul. Kręta 25.
- Sprzedaż w wyżej podanych miejscach odbywać się będzie od godz. 9-tej rano do 17-tej bez przerwy.

Naczelnik Dyrektor Zakł. Komunik. m. Wrocławia
(—) Mgr M. Frankowski

(1229)

KRONIKA

Wrocław

NAPAD RABUNKOWY

20 kwietnia powracającego z teatru do domu Ryszarda Kozłowskiego napadło przy pl. Grunwaldzkiej dwóch nieznanych obywateli. Uderzony kilkakrotnie żelazem w głowę, Kozłowski upadł na ziemię nieprzytomny a na pasternik, korzystając z tego, zabrali mu garderobę i bieliznę.

Leżącemu Kozłowskiemu znalazł patrol M.O., który, na podstawie podanych przez poszkodowanego rysopisów, wszczął posąg za złościami.

SAMOBÓJSTWO PRACOWNIKA FABRYKI WODOMIERZY

W dn. 19 bm. popełnił samobójstwo przez powieszenie się pracownik wrocławskiej Państwowej Fabryki Wodomierzy, Aleksander Warch. Wisiela znalazł na strychu współlokator domu, Wincenty Golegowski, który także pierwszy złożył o tym meldunek na komisariat M.O.

Jak ustalono, przyczyną rozpaczliwego kroku była rozłąka z żoną.

Ciało denata oddano do prokuratury szpitala Wszystkich Świętych we Wrocławiu.

MNOŻĄ SIĘ KRADZIEŻE MIESZKANOWE

Od jakiegoś czasu mnożą się na terenie miasta częste wypadki kradzieży mieszkaniowych. W ciągu jednego tylko dnia zorganizowana szajka złodziei dokonała trzech kradzieży: na mieszkaniu Edwarda Mikołajczyka ul. Traugutta 143, któremu podczas nieobecności skradziono trzy garnitury, par butów, płaszcz i kapelusz; na mieszkaniu Adama Lemiszewskiego, ul. J. Dąbrowskiego 82, któremu skradziono garnitur, płaszcz letni, 4 koszule i 2 kocy; ostatnią wizytę złożyli złodzieje podczas nieobecności gospodarzy w mieszkaniu Józefa Kwiatkowskiego, ul. Wielka 143, skąd wzięli „na pamiątkę” zegarek kieszonkowy, par butów i kapelusze.

PRZYGOŁO PO PIJANEMU

Ob. Piwowarski, zam. we Wrocławiu ul. Traugutta 37, wracając rowerem po adreśnej liście do domu, uległ pod wpływem zmęczenia i senności przypadkowemu złuszczeniu, że znajduje się już w sąsiedztwie łóżka. Zsiadł więc z roweru, który postawił obok siebie, a sam zaś spoczął wygodnie na asfaltowych płytach jezdni. Sny miał widocznie przyjemne, skoro nie obudził się nawet w momencie, gdy nie znany sprawca wsiadł na jego rower i oddalił się spokojnie w stronę Świdnicy.

Smutne jednak było przebudzenie, nie więc dziwnego, że obywatel P. Piwowarski poczuł energicznie za pośrednictwem myśli swojej zguby, przekraczając w głębi żółdziej po stracie roweru duszy, że więcej wódki nie nie będzie.

10-CIOTYGDNIOWY KURS TKACKI

Państwowa Szkoła Rzemiosł Artystycznych we Wrocławiu, ul. T. Kościuszki 82, otwiera z dniem 2 maja br. dziesięciodniowy kurs tkacki dla dorosłych, obejmujący naukę tkania samodziałów, chustek, szalików itp. Wpis i informacje w sekretariacie szkoły codziennie od godz. 10 do 12.

WIEJENIE OBOZÓW BISINGEN I VEININGEN!

W mieście Rostat (francuska strefa okupacyjna) toczy się kilka procesów przeciwko członkom zgrupowań niemieckich obozów koncentracyjnych Bisingen i Veiningen, w których zginęło ponad 100 000 Polaków. W związku z tym Prokuratura Sądu Okręgowego we Wrocławiu uprasza B. wieźniów wspomnianych obozów, aby bezwzględnie zgłosili się przy ul. Sądowej 15 we Wrocławiu, pokój nr 547, celem zeznań, dotyczących życia obozowego i zachowania się załogi (z podaniem imion i nazwisk członków załóg obozowych).

Podwyżkę taryf utrzymać w granicach możliwości płatniczych robotnika — oto stanowisko Klubu Radnych PPS

9-godzinne nadzwyczajne posiedzenie MRN, na którym uchwalone zostały podwyżki opłat komunalnych (patrz numer wczorajszy „Naprzedu” str. 1), rozpoczęło się referatami przez miasta, tow. Kupczyńskiego, i wiceprezydenta tow. Polniaka. Obaj prezydenci przedstawili szczegółowo sytuację, w jakiej znajdują się przedsiębiorstwa miejskie użyteczności publicznej. Sytuacja ta staje się coraz cięższa, wskutek wzrastania deficytów po-

Ośrodek informacyjny dla wycieczek zagranicznych

W związku ze wzmożeniem w ostatnich miesiącach ruchem turystycznym, Instytut Śląski we Wrocławiu zorganizował specjalny ośrodek informacyjny dla wycieczek zagranicznych przyjeżdżających na Dolny Śląsk.

(W przygotowaniu są serie zdjęć i komunikatów informacyjnych w językach obcych.)

Z falami Odrę płynie nasze bogactwo Polska Żegluga na Odrze transportuje węgiel, rudę itp.

Natychmiast po naszym reportażu z barki na Odrze, w którym uskarżaliśmy się na nie udzielanie informacji przez Polską Żeglugę na Odrze, zostaliśmy szczegółowo poinformowani przez Dyrektora Żeglugi o wszystkich kwestiach dotyczących Odrę, nawigacji rzecznej, stoczni, taboru i planów.

Polska Żegluga na Odrze, podlega Min. Komunikacji, jest spółką, w której 25% udziału ma przemysł węglowy, 20% przemysł hutniczy, 10% cementowy, 5% naftowy, 25% Polskie Drogi Wodne i 15% miasta, jak: Wrocław, Szczecin i Poznań.

Praca Żeglugi dzieli się na trzy zasadnicze grupy: eksploatacja wraz z pracami przewozowo-przeładunkowymi, remont taboru, stoczni i urządzeń przeładunkowych, sprawy natury inwestycyjnej i finansowej.

Dyrektor ruchu Vogiel podaje, że w dniu 1 czerwca 1946 r. Żegluga objęła 9 holowników z tego 5 parowców i 4 holowników motorowe. Pasażerów 2 barki z własnym napędem i 28 bark bez napędu.

W chwili obecnej mamy w ruchu 16 holowników, 5 bark motorowych i 83 barki bez napędu.

Za czasów niemieckich tonaż wynosił około 1 miliona (2600 barek) i był wykorzystany w 84%. Obecnie wykorzystujemy go w 65% — łączy się to ściśle ze stanem wody w Odrze. Zbiornik wyrównawczy w Turowie zasila rzekę w wodę w miesiącach posuchy. Zbiornik mianowicie odbudowuje się. Po jego ukończeniu i całkowitemu oczyszczeniu koryta rzeki będzie można mówić o maksymalnym wykorzystaniu tonażu barki.

CO I GDZIE WOZIMY

W ubiegłym roku nawigacyjnym Żegluga przewiozła 52 tys. ton towaru. Wozu z Gliwicz na Koźlę węgiel do Szczecina, gdzie zostaje przeładowany na statki morskie, a barki zabierają rudę ze Szwecji,

szczególnych zakładów. Wzrastanie deficytów powoduje przede wszystkim fakt, że wpływy z opłat komunalnych nie pokrywają nawet kosztów własnych, nie mówiąc już o jakichkolwiek inwestycjach. To kłopot pociąga za sobą nieodwrotną konieczność podwyższenia taryf, które pozwoli na dalsze funkcjonowanie przedsiębiorstw miejskich.

Zdaniem tym po długich i wyczerpujących debatach, w których przeważały zgodne stanowisko klubów PPS i PFR, zgodziły się wszystkie kluby rad-

niczne. Stanowisko zajęte przez klub radnych PPS wyczerpująco wyjaśnia nam oświadczenie złożone przez przew. Klubu Radnych PPS, tow. dr. Czarneckiego, na ręce przewodniczącego MRN. Oświadczenie przytoczamy w całości:

„Zdając sobie sprawę z ciężkiego położenia ludzi pracy, utrzymujących się ze stałych poborów, rozumiemy jednak, że przy dotychczasowych taryfach miejskie przedsiębiorstwa użyteczności publicznej przynosiłyby deficyty i groziła by katastrofa całej gospodarki miejskiej, głosimy za podwyższeniem taryf tylko

do wysokości wytrzymałości finansowej przeciętnego robotnika.

Jesteśmy świadomi, że te podwyżki nie uzdrowią gospodarki przedsiębiorstw miejskich, jednak umożliwią im przetrwanie ciężkich miesięcy na przedwiośnie.

Wyrażamy pogląd, iż położenie m. Wrocławia jest zbliżone do położenia Warszawy i wymaga specjalnej opieki i pomocy państwa.

Wzywamy Zarząd Miasta do skontrolowania renouwersji przedsiębiorstw i maksymalnego ich usprawnienia.

W ten sam sposób plenium Rady ustosunkowało się do zagadnienia podwyżki taryf. Do projektów komisji budżetowo-finansowej włączono szereg istotnych poprawek i zmian, mających przede wszystkim na celu dobro i interesy świata pracy. Zrozumienie ciężkiego położenia zakładów miejskich i konieczność zastosowania jednego środka zaradczego, jakim jest podniesienie opłat komunalnych, nie przeszkadzało jednak Radzie podejść do sprawy z całą ostrożnością i uchwalić podwyżkę taryf w minimalnej wysokości.

Określony Zarząd Związku Weteranów Powstań Śląskich zwraca się do wszystkich mieszkańców Wrocławia i po-

wołuje wrocławskiego do gorącym apelem, aby zechcieli niezwłocznie powiadomić biuro Związku o wszelkich im wiadomych większych ilościach odpadków, które znajdują się w rozmaitych opuszczonych magazynach, szopach, piwnicach, lub zrzuconych w gruzach niszczącej setki tysięcy ton metali, pociągzonego szkła, różnych papierów i smaż! Byłoby to lekceważenie nie do wybaczenia naszego własnego dobra, gdybyśmy nie umieli zrobić tego, co inni potrafili, czyli wyzyskać to bogactwo, które tkwi w odpadkach.

Miasto Wrocław i powiat wrocławski przedstawia w tym kierunku olbrzymie i niewyżytkane możliwości.

Z inicjatyw Związku Weteranów Powstań Śląskich zorganizowana została Zbiornica Odpadków jako spółdzielnia, upoważniona przez władze do zbierania i przekazywania do fabryk wszelkiego rodzaju zebranych resztek.

Określony Zarząd Związku Weteranów Powstań Śląskich zwraca się do wszystkich mieszkańców Wrocławia i po-

wołuje wrocławskiego do gorącym apelem, aby zechcieli niezwłocznie powiadomić biuro Związku o wszelkich im wiadomych większych ilościach odpadków, które znajdują się w rozmaitych opuszczonych magazynach, szopach, piwnicach, lub zrzuconych w gruzach niszczącej setki tysięcy ton metali, pociągzonego szkła, różnych papierów i smaż! Byłoby to lekceważenie nie do wybaczenia naszego własnego dobra, gdybyśmy nie umieli zrobić tego, co inni potrafili, czyli wyzyskać to bogactwo, które tkwi w odpadkach.

Nadesłanie takich informacji nie tylko leży w interesie społeczeństwa, jako poważna oszczędność naszego budżetu krajowego, ale ponadto zasilą i kasę Związku Weteranów Powstań Śląskich, którego celem jest opieka nad wdowami i sierotami po powstańcach.

Wszelkie informacje nadsyłać należy pod adresem: Związek Weteranów Powstań Śląskich, Zarząd Okręgowy, Wrocław Rynek 14.

MIEDZYNARODOWE STOSUNKI ŻEGLUGI

Właśnie w chwili obecnej min. Min. w Pradze omawia warunki wodnego transportu przez Polskę. Obecnie omawia się także warunki współpracy polsko-radzieckiej na Odrze. Poza tym dogadują koniec rozmowy polsko-holenderskiej w sprawie zamówienia nowych holowników, a dyr. naczelny Żeglugi, inż. Beckowski, polecał do Włoch celem zakupu 6 holowników, które jeszcze w tym roku mogą ukażać się na Odrze.

Dla orientacji wybierzmy sobie, że koszt budowy jednej barki wynosi ok. 12 milionów złotych, a samo zainstalowanie 100 ton!

Otóż tabor odrzańskich w większej części

był zatopiony. Powiększenie taboru polega w tej chwili jedynie na wydobyciu i remoncie jednostek wydobytych. Remont odbywa się w 5 stoczniach: Regi-Koźla, Dobrzeń, Ratowice, Głogów i mała stocznia w Szczecinie.

Z przeznaczonych 125 milionów, jako budżetu inwestycyjnego w roku 1946, zużyto na remonty tylko 30%. Resztę ulokowano w niebudowanych urządzeniach portów i stoczni.

Kredyty na rok 1947 wynoszą 303 miliony. Z tego 90 milionów zostanie zużyte na częściowy zakup holowników z Holandii, a 183 mil. jest przeznaczone na remont 69 bark i 4 holowników.

Ciekawą sprawą jest kwestia opłat za przewóz wód, które są faktycznie większe od opłat kolejowych, ale skarb państwa różnicę nie pokrywa w formie dotacji inwestycyjnych, w ogólnej gospodarce nie powoduje z tego powodu strat, gdyż za wywiezieniem drogą wodną węgla (w ilościach przekraczających możliwości kolei) otrzymujemy dewizy i surowce.

W miarę powiększania się taboru, koszt będzie spadał i Żegluga będzie samowystarczalna.

W. B.-J.

AUTOCHTONI NA ODRZE

90% marynarzy odrzańskich to autochtoni z Opola. Wielu z nich miało swoje barki i część złożyła do nich swoje prawa. Jedną z barki już została zwrocona, kilka podał jest w toku rozprawy.

Barki zwrocone w całości lub częściowo, które jeszcze w tym roku mogą ukażać się na Odrze.

Dla orientacji wybierzmy sobie, że koszt budowy jednej barki wynosi ok. 12 milionów złotych, a samo zainstalowanie 100 ton!

Otóż tabor odrzańskich w większej części

był zatopiony. Powiększenie taboru polega w tej chwili jedynie na wydobyciu i remoncie jednostek wydobytych. Remont odbywa się w 5 stoczniach: Regi-Koźla, Dobrzeń, Ratowice, Głogów i mała stocznia w Szczecinie.

Z przeznaczonych 125 milionów, jako budżetu inwestycyjnego w roku 1946, zużyto na remonty tylko 30%. Resztę ulokowano w niebudowanych urządzeniach portów i stoczni.

Kredyty na rok 1947 wynoszą 303 miliony. Z tego 90 milionów zostanie zużyte na częściowy zakup holowników z Holandii, a 183 mil. jest przeznaczone na remont 69 bark i 4 holowników.

Ciekawą sprawą jest kwestia opłat za przewóz wód, które są faktycznie większe od opłat kolejowych, ale skarb państwa różnicę nie pokrywa w formie dotacji inwestycyjnych, w ogólnej gospodarce nie powoduje z tego powodu strat, gdyż za wywiezieniem drogą wodną węgla (w ilościach przekraczających możliwości kolei) otrzymujemy dewizy i surowce.

W miarę powiększania się taboru, koszt będzie spadał i Żegluga będzie samowystarczalna.

W. B.-J.

Do wędkarzy Wrocławia!

Sekretarz tymczasowego zarządu wrocławskiego Tow. Wędkarskiego „Leszcz” wzywa wszystkich wędkarzy, którzy zażalali się na członków Towarzystwa do stawienia się w dniu 25, 26, 28, 29 i 30 kwietnia w godzinach od 12 do 16 w lokalu przy ul. Wybrzeże Wyspiańskiego 34 (parter) celem wypełnienia deklaracji i zapłacenia należności na kartę wędkarską, legitymację itp.

Godzina 23 w nocy. Do mieszkań Janiny i Leokadii Idalski dochodzi energicznie dwóch mężczyzn. Gospodynie, samotne kobiety, początkowo nie reagują na hałas, kiedy jednak uderzają przy próbach otworzenia drzwi, Janina i Leokadia Idalski dykt w górnym skrzydle drzwi, Leokadia Idalski postanawia interweniować. Domniemanymi napastnikami byli to: narzeczony Leokadii Idalski — Bronisław Kirel ze swym przyrodnym znajomym Stanisławem Kirelowskim.

Obaj panowie, mocno podchmieleni, zabrali sobie w mieszkaniu, przy czym Kirel zabił się na swą narzeczoną, że nie była o niego; kiedy on przychodził do domu, nawet nie zauważył, że — widocznie — już się zmulił itp.

W pewnym momencie Kirel postanowił doprowadzić swego znajomego do domu. Wycho- dząc jednak z domu, zabrał niepostrzeżenie siekierę, którą następnie w ciemnej bramie kamienicy uderzył Zaparkowaną szesć razy w głowę. Po ścięciu głowy z zabitego skórzanego płaszcza, Kirel powrócił do domu, oświadczając zadowolonymi koleżankami, że — „będzie za niego 25 kawalców”.

Dalsze szczegóły ohydnej mordowacji wy- jaśnił na rozprawie w Sądzie Okręgowym w dn. 23 bm. świadek Michał Popowicz. Wrócił on krytycznym wieczoru z miasta do domu i zauważył leżące w bramie mężczyźnię. Zna- je Kirel i jego szalone pijacki, przypuszczał, że jest to jeden z jego kompanów, porzu- conych po pijanemu w bramie. Kiedy jednak zwrócił uwagę Kirelowi, ten wyszedł z nim razem na dół i tu, oświadczył Ianką twarz zamordowanego, wyjaśnił szczegóły ohydnej mordowki. Leżąc na ponosie Popowicz zwrócił się nawet do niego z propozycją, aby ten po- mógł uciec z nim razem ciało zamordowanego w okoliczne góry.

W odpowiedzi Popowicz naklonił Kirela do pójścia do mieszkania, a rano niezwłocznie zawiadomił najbliższy komisariat M.O.

Dla zdobycia skórzanego pała zamordowali przyjaciela

Oskarżony Kirel bronił się w czasie prze- wodu sądowego tłumaczył, że w tym sta- nie, w jakim znajdował się krytycznego wie- czoru, nie mógł odpowiadać za swoje czyny. Poza tym, że jego sytuacja materialna była tego rodzaju, że utrzymywała go narzeczoną. Z rozpaczą więc pil o pijanemu obmyślał źródła łatwego zarobku. Tego właśnie wie- czoru, po wypiciu większej ilości wódki, po- stanowił zamordować swego towarzysza.

Po przesłuchaniu szeregu świadków, w pó- żnych godzinach wieczornych zapadł wyrok, na mocy którego Bronisław Kirel uznany zo- stał winnym mordowania z chęci zysku i ska- zany na karę dożywotnią przez powieszenie oraz utratę praw obywatelskich i honorowych na zawsze.

Teatr Popu army

„Sublokator” Grzymały-Siedleckiego

Teatr Popularny OKZZ wystawia dziś w piątek 26 kwietnia głośną komedię w 3-actach Adama Grzymały-Siedleckiego pt. „Sublokator”.

Znakomita komedia objęła wszystkie sceny polskie, ciesząc się zawsze niebywałym powodzeniem. Zarówno sytuacje nie do bra- ku mieszkań, jak poszczególne postacie, wnikliwie podpatrzone przez talentowanego autora, budzą na widowni huragany śmiechu i nieustającą wesolotę.

Reżyseria sztuki spoczęła w doświadc- zonych rękach dyr. Henryka Barwińskiego, który potrafił komedią nadać należne tempo a pracę młodych, nieznanych jeszcze na- szym terenem aktorów, daje pewność, że ta nowa znajomość z publicznością wrocław- ską zamieni się w krótkim czasie w serdec- zną przyjaźń.

Miliony leżą na ulicy w postaci... odpadków

Ze zdumieniem dowiaduje się społeczeń- stwo polskie z prasy codziennej, że nasz zagraniczny budżet handlowy obciążony jest milionowymi sumami za dowóz złomu metalowego z innych państw, nie mówiąc już o dowożeniu materiałów, których w naszym kraju brak. Ale złom metalowy? Ale stare szmaty! Stary papier i książki!

Przecież u nas wskutek pożogi wojen- nej, w gruzach niszczącej setki tysięcy ton metali, pociągzonego szkła, różnych pa- pierów i smaż! Byłoby to lekceważenie nie do wybaczenia naszego własnego dobra, gdybyśmy nie umieli zrobić tego, co inni potrafili, czyli wyzyskać to bogac- two, które tkwi w odpadkach.

Miasto Wrocław i powiat wrocławski przedstawia w tym kierunku olbrzymie i niewyżytkane możliwości.

Z inicjatyw Związku Weteranów Powstań Śląskich zorganizowana została Zbiornica Odpadków jako spółdzielnia, upoważniona przez władze do zbierania i przekazywania do fabryk wszelkiego rodzaju zebranych resztek.

Określony Zarząd Związku Weteranów Powstań Śląskich zwraca się do wszystkich mieszkańców Wrocławia i po-

wołuje wrocławskiego do gorącym apelem, aby zechcieli niezwłocznie powiadomić biuro Związku o wszelkich im wiadomych większych ilościach odpadków, które znajdują się w rozmaitych opuszczonych magazynach, szopach, piwnicach, lub zrzuconych w gruzach niszczącej setki tysięcy ton metali, pociągzonego szkła, różnych papierów i smaż! Byłoby to lekceważenie nie do wybaczenia naszego własnego dobra, gdybyśmy nie umieli zrobić tego, co inni potrafili, czyli wyzyskać to bogactwo, które tkwi w odpadkach.

Nadesłanie takich informacji nie tylko leży w interesie społeczeństwa, jako poważna oszczędność naszego budżetu krajowego, ale ponadto zasilą i kasę Związku Weteranów Powstań Śląskich, którego celem jest opieka nad wdowami i sierotami po powstańcach.

Wszelkie informacje nadsyłać należy pod adresem: Związek Weteranów Powstań Śląskich, Zarząd Okręgowy, Wrocław Rynek 14.

Nadesłanie takich informacji nie tylko leży w interesie społeczeństwa, jako poważna oszczędność naszego budżetu krajowego, ale ponadto zasilą i kasę Związku Weteranów Powstań Śląskich, którego celem jest opieka nad wdowami i sierotami po powstańcach.

Wszelkie informacje nadsyłać należy pod adresem: Związek Weteranów Powstań Śląskich, Zarząd Okręgowy, Wrocław Rynek 14.

W. B.-J.

GDZIE spędzamy WIECZÓR?

TEATR

TEATR MIĘSKI

Piątek 25 bm. godz. 19 balet „Wieszcza Lalek”.

Sobota, 26 bm. godz. 19 „Zielone lata”.

Niedziela, 27 bm. g. 19 „Dwa teatry”.

TEATR POPULARNY

Piątek, 25 bm. godz. 19 — premiera ko- medii Adama Grzymały-Siedleckiego „Sublokator”.

Sobota, 26 bm. godz. 18 „Wiktoria i jej huzar”.

Niedziela, 27 bm. godz. 15 „Wiktoria i jej huzar” i o godz. 19 „Płoty i Płoty”.

W. B.-J.

KINA

„SLASK” — film prod. franc. „Kryzys skończony”.

„WARSZAWA” — film prod. franc. „Marsyllanka”.

„ODRA” — film prod. ang. „Ciche we- sele”.

„POLONIA” — film prod. ameryk. „Niewidzialny wróg”.

„PIONIER” — film prod. radz. „Syn pulku”.

„TECZA” — film prod. ang. „Szary Lord”.

„FAMA” — film prod. szwedz. „Elvi- na Madigan”.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 15, 17 i 19. W dni święteczne — o godz. 13, 15, 17 i 19.

Radio - Wrocław

PIĄTEK, 25 KWIETNIA

5:57 Sygnał; 6:05 Dziennik; 6:20 Gimnasty- ka; 6:30 Muzyka; 6:57 Sygnał i audycja na „dzień dobry”; 7:02 Muzyka; 7:15 Wiado- mości oraz przegląd prasy stołecznej; 7:35 Pro- gram; 7:40 Koncert; 8:30 Informacje ogólno- polskie; 8:40 Skrzynka PKR; 8:50—14:00 Przekazy; 14:00 Kronika Wrocławia; 14:05 Słuchowisko dla dzieci; 14:20 Pogadanka w związku z „Dniem Łosia”; 14:30 Płoty i komu- nikaty; 14:35 Koncert solistów; W. Jedrejska — śpiew i P. Loboz — fortepian; 15:00 Słuchowisko dla dzieci; 15:30 Audycja rozry- kowa; 16:00 Dziennik; 16:12 Utwory Dwor- ska i Smetany w wyk. J. Abryciewicza — skrzyp- ce; 16:30 Audycja dla chorych; 16:45 Arty- stów; 16:50 Wyk. K. Szepińskiego; 17:00 Felie- ton; 17:05 Reletolet; 17:20 Koncert symf. pow. K. Szymonowickiego; 17:45 Radiowy Uni- wersytet; 17:50 Audycja; 18:00 Ostatnie wiadomości; 22:15 Audycja; 23:00 Ostatnie wiadomości; 23:15 Program; 23:25 Skrzynka poszukiwa- nia; 23:35 Muzyka;

Z cyklu:

Wrocław
na
codzień



Proszę wsiadać! Drzwi zamykać!

Prace wykopaliskowe i badania nankowe Instytutu Śląskiego

W Instytucie Śląskim we Wrocławiu odbyło się posiedzenie naukowe, na którym prof. Janka złożył sprawozdanie z przebiegu prac wykopaliskowych, wykonanych w roku ubiegłym. W okresie

Na powodzian

Za pośrednictwem naszej redakcji Miejska Rada Narodowa w Koźle wpłaciła na powodzian 2.400 zł, zaś kwotę 500 zł przekazała wojewódzkiej Miejskiej i Powiatowej Komisji PPS w Legnicy — zamiast gratulacji z okazji urodzin syna pierwszego sekretarza MK PPS w Legnicy.